

Walenty Wójcik

Problemy organizacji i procedury podczas III sesji soboru watykańskiego II

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 8/2, 129-150

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PROBLEMY ORGANIZACJI I PROCEDURY PODCZAS III SESJI SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

I. Przygotowanie schematów

Jeden z uczestników dotychczasowych obrad soboru zauważył, że każda sesja miała inne oblicze. Odnosiło się to nie tylko, co jest oczywiste, do treści obrad ale i do sposobu pracy.

Już pod koniec II sesji Ojciec św. po naradzie z władzami soborowymi ustalił wytyczne dla prac międzysesyjnych a pośrednio i dla obrad sesji następnej. W mowie wygłoszonej 4 XII 1963 przy zamknięciu II sesji oświadczył Paweł VI, że podczas intersesji komisje soborowe winny na nowo tak przygotować schematy, aby były one głęboko przestudiowane, ściśle sformułowane oraz odpowiednio skondensowane i skrócone. Szczegółowe rozwijanie problemów łatwiejszych do przyjęcia przez sobór i wydawanie norm wykonawczych należy pozostawić komisjom posoborowym¹.

Główna rola w dopilnowywaniu, aby prace międzysesyjne zostały wykonane w myśl wytycznych papieskich, przypadła komisji koordynacyjnej. Już w dniu 28 XII 63 odbyła ona pod przew. kardynała Sekretarza Stanu Amleto A. Cicognani'ego swe pierwsze posiedzenie plenarne. Kard. Julius Döpfner wygłosił wtedy wykład o programie prac poszczególnych komisji soborowych. Drugie posiedzenie plenarne obradujące również w apartamentach Sekretarza Stanu 16 I 1964 zajęło się sposobem kontynuacji prac w komisjach. Podkreślono wtedy, że sformułowania projektów uchwał winny być dobrze przestudiowane, ściśle pod względem wyrażenia i skondensowane co do treści². W dniu 10 III 64 odbyło się trzecie posiedzenie komisji koordynacyjnej. Chociaż nie wydano komunikatu o przedmiocie obrad, to jednak ogłoszony w związku z tym w „L'Osservatore Romano” artykuł pióra Fausto Vallaina podał wiadomość o projekcie zamknięcia soboru po III sesji i o rozważaniach nad łączącym się

¹ „Orbis Catholicus”, 18 (1964), z. 9, s. 448.

² „L'Osservatore Romano”, CIII (1963), nr 300, s. 1 i CIV (1964), nr 12, s. 1.

z tym wnioskiem, przypisywanym kard. Döpfnerowi, aby zmienić procedurę obrad w celu przyspieszenia dyskusji. Proponowano oznaczenie czasokresu do dyskutowania poszczególnych schematów i poprzedzanie przemówień na kongregacji generalnej dyskusjami w obrębie narodowych i regionalnych konferencji biskupich. Konferencje te winny mieć więcej czasu na obrady. W ich imieniu występowałiby mówcy soborowi. W razie rozbieżności zdań w łonie konferencji należało by wyznaczyć mówcę na aulę soborową również i dla mniejszości. Podobnie też i przedstawiciele mniejszości w komisjach soborowych winni mieć możliwość wypowiedzenia się wobec ogółu ojców soboru. Proponowano także, aby w oparciu o te dwustronne relacje w większym zakresie posługiwać się głosowaniami orientacyjnymi, które wprowadzono już podczas II sesji. Decyzji w tej sprawie nie powzięto jednak³. Czwarte posiedzenie komisji koordynacyjnej odbyło się w dniach 16—17 IV 64. Dotyczyło ono planu prac III sesji oraz badania projektów uchwał, opracowanych przez zebrania ekspertów i podkomisje a przyjętych przez poszczególne komisje soborowe. W celu przyspieszenia tempa obrad rozważano nadal sprawę modyfikacji procedury. Chodziło o ułatwienie dyskusji nad poszczególnymi problemami i usprawnienie interwencji. Zbadano schematy przyjęte przez właściwe komisje o Kościele (rozdział I—IV), o zadaniach pasterskich biskupów, o ekumenizmie, o apostołstwie świeckich, o Kościołach Wschodnich, o duchowieństwie, o kształceniu alumnów, o szkołach katolickich, o zakonnikach i o małżeństwie. Komisja koordynacyjna nie kontrolowała treści tych schematów ale zbadała tylko, czy zostały one zredagowane zgodnie z wytycznymi, które ogłosił Ojciec św. podczas zamknięcia II sesji. Na piątym z kolei posiedzeniu w dniu 26 VI 64 komisja ta przejrzała schematy o Kościele (druga część), o obecności Kościoła w świecie dzisiejszym, o misjach i o Objawieniu. Niektóre schematy zostały skrócone przez zacieśnienie problematyki lub ograniczenie się do wypowiedzi na temat sytuacji faktycznej. Ustalono też kolejność obrad w czasie III sesji nad poszczególnymi projektami uchwał, kwalifikując jedne schematy do dyskusji ustnej, inne do dyskusji pisemnej czy tylko do przegłosowania⁴.

Ciężar przeredagowania schematów spadł na poszczególne komisje soborowe. Członkowie i eksperci mieszkający w Rzymie wzięli na siebie przepracowanie projektów uchwał. Biskupi zamiejscowi, zwłaszcza z odleglejszych krajów przybywali tylko na posiedzenia plenarne komisji w celu ostatecznego przyjęcia projektów. Zjazdy te zaczęły się w końcu lutego 1964 r. Posiedzenia trwały nieraz kilkanaście dni.

Opracowywaniu schematów podstawowych, tj. o Objawieniu, o Koś-

³ „Orbis Catholicus”, 18 (1964), z. 9, s. 449.

⁴ „L'Osservatore Romano”, CIV (1964), nr 91, s. 1 i „Tygodnik Powszechny”, XVIII (1964), nr 27, s. 5.

ciele oraz o Kościele w świecie dzisiejszym poświęciła komisja dla doktryny wiary i obyczajów, zwana krótko doktrynalną 2 posiedzenia plenarne, jedno podczas zjazdu członków w dniach 2—14 III i drugie 1—8 VI 64. Cztery posiedzenia w marcu i trzy w czerwcu odbyto wspólnie z komisją dla apostołstwa świeckich nad ustaleniem tekstu schematu o Kościele w świecie dzisiejszym. Schemat ten zgodnie z nową kolejnością znany jest pod nazwą schematu XIII.

Komisja dla biskupów i zarządu diecezji odbyła posiedzenie w dniach 3—13 III. Później różne podkomisje złożone z członków i ekspertów zbierały się odrębnie nad poprawieniem poszczególnych rozdziałów. Celem wszechstronnego naświetlenia problemów porozumiewano się z komisjami dla Kościołów Wschodnich, dla zakonników oraz dla karności duchowieństwa i ludu chrześcijańskiego.

Komisja dla Kościołów Wschodnich odbyła szereg posiedzeń już podczas II sesji soboru. Nad skróceniem proponowanego tekstu schematu zastanawiano się na posiedzeniach od 10 do 16 marca 1964 r.⁵

Komisja dla spraw misyjnych pracowała przede wszystkim przez swoje 4 podkomisje. Posiedzenie plenarne odbyło się w dniach 4—13 maja. Dokonano szeregu poprawek nie zmieniając jednak w zasadzie poprzedniego projektu.

Sekretariat do spraw jedności chrześcijan obradował od 24 II do 7 III 64. Przedtem w dniach 3—24 II mieli posiedzenie eksperci. Opracowywano schemat o ekumenizmie przy współudziale komisji dla Kościołów Wschodnich i w oparciu o propozycje zgłoszone przez mówców podczas II sesji. Zajęto się bliżej dwoma deklaracjami o Żydach i niechrześcijanach oraz o wolności religijnej.

Komisja dla seminariów, studiów i wychowania katolickiego zwołała swych członków na 3—10 III. Przed południem odbywały się posiedzenia plenarne a po południu obradowały podkomisje. Opracowywano 2 schematy: o formacji kapłanów oraz o szkołach i uniwersytetach katolickich. Obydwa zostały zredukowane do rzędu propozycji, które miały być tylko przegłosowane przez ojców soboru.

Komisja dla karności duchowieństwa i ludu chrześcijańskiego po uprzednich pracach na posiedzeniach podkomisji zbierała się w dniach 3—6 marca. Schemat ze zmienionym tytułem „De sacerdotibus” zamiast „De clericis” został skrócony do 10 propozycji, które postanowiono poddać pod głosowanie na kongregacji generalnej.

Już w początkach grudnia 1963 r. miała pierwsze zebranie komisja dla zakonników. Chodziło o podział prac między podkomisje.

⁵ Z Polski wziął udział w tych pracach abp Antoni Baraniak, metropolita poznański.

Jedna z nich, podkomisja koordynacyjna odbywała posiedzenia od 27 I do 4 II. Plenum komisji obradowało w dniach 4—9 III. Opracowany został schemat w formie propozycji.

Komisja dla apostolatu świeckich zajmowała się własnym schematem, który został już przedłożony ojcom soboru 2 XII 63. Oprócz tego wraz z komisją doktrynalną opracowała ona schemat XIII, tj. o Kościele w świecie dzisiejszym. Pierwszy projekt schematu własnego o apostolstwie świeckich został skrócony do 5 rozdziałów. Schemat XIII był już przedmiotem obrad grupy ekspertów w grudniu 1963 r. i w styczniu 1964 r. Oprócz tego w lutym zajmowała się nim podkomisja złożona z ojców soboru i biegłych na zebraniu w Zurychu, trwającym przez 3 dni.

Komisja dla spraw sakramentów św. (de disciplina sacramentorum) podzielona na 5 podkomisji opracowywała schemat o sakramencie małżeństwa. Podczas posiedzeń plenarnych od 2 do 8 III uzgodniono ostatecznie tekst propozycji, która miała być przedłożona ojcom soboru⁶.

W maju 1964 r. rozesał sekretariat generalny do wszystkich ojców soboru 9 schematów, przyjętych przez komisję koordynacyjną i przeznaczonych do obrad soborowych przez Ojca św. na audiencji 27 IV 64. Były to zeszyty o formacie 26,5×18,5 cm, wydrukowane przez Polyglotę Watykańską. Obejmowały one schematy: 1) dekretu „De pastoralibus episcoporum munere in Ecclesia”, s. 45, 2) dekretu „De Ecclesiis Orientalibus”, s. 39, 3) dekretu „De oecumenismo”, s. 38, 4) propozycji „De scholis catholicis”, s. 32, 5) propozycji „De sacerdotibus”, s. 46, 6) propozycji „De institutione sacerdotali”, s. 42, 7) propozycji „De religiosis”, s. 26, 8) dekretu „De apostolatu laicorum”, s. 60, 9) wotum „De matrimonii sacramento”, s. 22.

W lipcu otrzymali ojcowie 5 dalszych zeszytów które polecił rozesać Ojciec św. na audiencji 3 VII 64. Z tych 2 pierwsze miały format większy — 28,5×20,5 cm. Spośród trzech dalszych o formacie 26,5×18,5 cm jeden jest dodatkiem do dekretu „De oecumenismo” i zawiera deklarację „De Iudaeis et de non-christianis”, s. 28 (68). Inne schematy obejmują: 10) konstytucję „De divina revelatione”, s. 64, 11) konstytucję „De Ecclesia”, s. 213, 12) propozycję „De actione missionali Ecclesiae”, s. 18, 13) „De Ecclesia in mundo huius temporis”, s. 43 — schemat do dyskusji i do przegłosowania⁷.

⁶ Vallanc F., *Le commissioni conciliari al lavoro nella intersezione*, „L'Osservatore Romano”, CIV (1964), nr 135, s. 1—2; *Attività delle commissioni del Concilio Ecumenico*, „L'Osservatore della Domenica”, XXXI (1964), nr 28, s. 4.

⁷ Dla ułatwienia pracy ojcom soboru podano w nawiasach kursywą tytuł każdego punktu umieszczono „fracta pagina”, tekst poprzednio przedłożonego schematu i tekst poprawiony, w formie dodatków wydrukowano na końcu sprawozdania dotyczące całego schematu oraz jego części (relationes generales et particulares), uwagi poszczególnych

Sekretarz generalny pismem z 7 VII 64 przesłał ojcom soboru ostatnie 5 schematów. Zaznaczył przy tym, że zgodnie z reskryptem kard. Sekretarza Stanu decyzją podaną na audiencji 3 VII 64 termin rozpoczęcia III sesji został ustalony ostatecznie na dzień 14 września 1964 r. i że tylko 6 schematów będzie poddanych dyskusji w następującej kolejności: *De Ecclesia*, *De pastoralii episcoporum munere in Ecclesia*, *De oecumenismo*, *De divina Revelatione*, *De apostolatu laicorum*, *De Ecclesia in mundo huius temporis*. Reszta schematów zostanie tylko przegłosowana⁸. Porządek i sposób głosowania określi kardynałowie moderatorzy we właściwym czasie. Jednocześnie dodał, iż najpierw odbędzie się dyskusja nad dwoma ostatnimi rozdziałami schematu „*De Ecclesia*”, tj. „*De indole eschatologica vocationis nostrae ac de nostra unione cum Ecclesia coelesti*” i „*De Beata Maria Virgine Deipara in mysterio Christi Ecclesiae*”. Prosił przy tym, aby ojcowie pragnący zabrać głos w dyskusji nad tymi rozdziałami przesłali streszczenia przemówień do sekretariatu generalnego przed dniem 10 IX 64.

Za bezpośrednie przygotowanie do III sesji należy uznać list Ojca św. z 1 IX 64 do przewodniczącego rady prezydialnej soboru kard. E. Tisserant z prośbą, aby zachęcił ojców soboru do punktualnego przybywania na obrady, zainteresowania się pracami nad projektami uchwał i wspomaganie dzieła soboru przez post szczególnie podczas najbliższych suchych dni i modlitwę⁹.

Poza pracami ze strony komisji soborowych wspomnieć należy o przygotowaniach do obrad III sesji ze strony poszczególnych episkopatów. Specjalne znaczenie miały obrady plenarne episkopatu włoskiego w Rzymie 14 IV 64. Udział wziął Ojciec św. zachęcając, aby biskupi wcześniej nadsyłali uwagi do otrzymanych schematów, gdyż to umożliwi przyspieszenie prac soborowych. Na uwagę zasługują obrady biskupów diecezji używających języka niemieckiego w Innsbrucku

ojców itp. Te wszystkie uzupełnienia zostaną pominięte w ostatecznym tekście powyższych uchwał.

⁸ Wydano też w Polyglocie Watykańskiej urzędowe powiadomienie ze strony kard. Sekretarza Stanu o początku III sesji oraz *Elenchus schematum constitutionum, decretorum, propositionum et voti de quibus deliberabitur in Sacrosancto Concilio — nova editio*. Ustalono tam kolejność schematów *De divina Revelatione*, *De Ecclesia*, *De pastoralii episcoporum munere in Ecclesia*, *De Ecclesiis Orientalibus*, *De activitate missionali Ecclesiae*, *De oecumenismo*, *De sacerdotibus*, *De religiosis*, *De apostolatu laicorum*, *De matrimonii sacramento*, *De institutione sacerdotali*, *De scholis catholicis*, *De Ecclesia in mundo huius temporis*. Tytuły 5 schematów zostały ujęte w formie dokładniejszej niż w poprzednich redakcjach. Zaznaczono również, czy to będzie schemat do dyskusji a czy tylko do głosowania po przedłożeniu uwag na piśmie.

⁹ List ten w tłumaczeniu polskim podaje „*Życie i Myśl*”, XV (1965), nr 1, s. 3—5.

w Austrii w dniach 19—22 V 64. Jako obserwatorzy wzięli w nich udział biskupi z Holandii, Finlandii, Belgii. Zajmowano się głównie schematami o Kościele. Wysłuchano relacji członków komisji soborowych o aktualnym stanie prac nad schematami¹⁰. Rozgłoszysk memoriał wręczony Ojcu św. w imieniu episkopatu Polski w sprawie czci Najśw. Maryi Panny jako Matki Kościoła. Przyjęty on został podczas obrad 4 IX 64 w Częstochowie. W Polsce przygotowano też 2 projekty schematu „De Ecclesia in mundo huius temporis”¹¹.

II. Uzupełnienia organizacji i procedury

1. Uczestnicy obrad.

Normy regulujące powoływanie ojców soboru nie uległy zmianie. Ilość wezwanych wzrosła w porównaniu z II sesją z 2998 na 3070. Z tych 557 ojców prosiło o dyspensę od udziału w soborze ze względu na podeszły wiek lub chorobę. Spośród 2513, którzy zgłosili swój udział, w czasie otwarcia sesji III w dniu 14 IX 64 było 2350 ojców. Ilość zmniejszała się podczas następných kongregacji generalnych. Wynosiła zazwyczaj od 2250 do 2000 osób¹². W zestawieniu z poprzednimi sesjami spostrzegamy lekki wzrost liczby wezwanych i drobne zmniejszanie się obecnych¹³.

W okresie między II a III sesją powołał Ojciec św. nowych rze-
coznawców. Liczba ich podniosła się z 392 na 434. Związane to było

¹⁰ W „Theologisch-praktische Quartalschrift”, 112(1964), z. 4, s. 329—331.

¹¹ Opracowały je ośrodki krakowski i wrocławski. Projekt krakowski obejmuje na 30 stronach maszynopisu 4 rozdziały de fundamento praesentiae Ecclesiae in mundo, fines Ecclesiae in mundo praesentis, de praecipuo Ecclesiae munere in mundo hodierno, de mediis quibus Ecclesia munera sua in mundo hodierno adimplet.

¹² Przed i po uroczystościach Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego liczba uczestników spadała poniżej 2 000. Najmniej było 1911. Miłą niespodzianką stanowił udział Ojca św. w kongregacji generalnej 6 XI 64 podczas debaty nad propozycją o misjach. Papież zasiadał wtedy nie na tronie ale dla podkreślenia zasady kolegializmu za stołem prezydenialnym. Przemówił wtedy o znaczeniu misji.

¹³ Ilość biskupów przybyłych z Polski utrzymywała się na jednym poziomie w porównaniu z poprzednimi sesjami. Na otwarcie III sesji soboru wyjechało 25 ojców: kard. S. Wyszyński, arcybiskupi A. Baraniak i K. Wojtyła oraz biskupi — S. Bareła, H. Bednorz, B. Bejze, J. Bieniek, Z. Choromański, J. Drzazga, C. Falkowski, S. Jakiel, J. Jaroszewicz, F. Jedwabski, F. Jop, P. Kałwa, M. Klepacz, K. Kowalski, Z. Kowalski, E. Nowicki, J. Pietraszko, W. Pluta, B. Sikorski, T. Wilczyński, J. Wosiński, W. Wycisk. W początkach listopada przybyli biskupi B. Dąbrowski, J. Groblicki, L. Kaczmarek, A. Pawłowski i B. Taborowski a powrócili biskupi Z. Choromański, S. Jakiel, J. Pietraszko. Podczas zamknięcia III sesji było więc w Rzymie 27 biskupów z Polski.

z intensywnymi pracami w komisjach. Że do współpracy ekspertów przywiązywano wielką wagę, świadczy ogłoszenie na posiedzeniu komisji koordynacyjnej 28 XII 63 norm, jakie ustanowił Ojciec św. w celu uregulowania działalności rzeczoznawców. Tekst tych norm w języku łacińskim, francuskim, niemieckim, angielskim i hiszpańskim opublikowano urzędowo drukiem w początkach 1964 r. Normy te są właściwie przypomnieniem niektórych obowiązków. Nakazują, aby problemy przedłożone przez komisje soborowe eksperci rozwiązywali przy użyciu całej swej wiedzy i roztropności oraz zgodnie z obiektywizmem. Surowo zabraniają im organizowania określonych kierunków opinii czy tendencji, udzielania wywiadów i publicznego ujawniania czy bronięcia swych prywatnych poglądów w sprawie soboru. Polecają wreszcie, aby rzeczoznawcy powstrzymywali się od krytykowania soboru i nie informowali osób nie biorących udziału w pracach komisji o sprawach omawianych podczas posiedzeń. Chodziło o pilne przestrzeganie normy, które ustanowił Ojciec św. dla ochrony tajemnicy prac soborowych. Na rzeczoznawców spadł główny ciężar redagowania schematów. Niekiedy ujawniano w prasie autorstwo poszczególnych ekspertów. Czasem i mówcy na auli soborowej czynili do nich aluzje lub stawali w ich obronie¹⁴.

W czasie III sesji zwiększeniu uległa ilość audytorów świeckich. Przed rokiem było ich 13. W dniu 24 IX 64 ogłoszono, że przybyło 8 nowych audytorów: z Anglii, Brazylii, Filipin, Francji, Hong-Kongu, Kanady, Togo i Włoch¹⁵. W początkach listopada doniosła prasa o powołaniu audytorów z Polski i Niemiec¹⁶. Przejawem wzrastającego znaczenia audytorów były przemówienia ich przedstawicieli na auli soborowej w sprawach będących przedmiotem aktualnych obrad. Pierwszy zabrał głos w języku angielskim 13 X 64 Patrick Keegan, przewodniczący Światowego Ruchu Robotników Chrześcijańskich. Zebrany ojcom soboru przedstawił go sekretarz generalny. Obecni oklaskami podziękowali mu za przemówienie. Wdzięczność wyrażali mu kardynałowie, obok których wracał on od mikrofonu. Na zakończenie dys-

¹⁴ Podczas 107 kongregacji generalnej abp John Heenan, prymas Anglii wystąpił przeciw ekspertom, którzy opracowali schemat XIII. Zaznaczył, że ludzie, którzy spędzili życie w klasztorach, w seminariach i na uniwersytetach nie znają problemów dzisiejszych. Trzeba pytać duszpasterzy, mężów i żony, lekarzy, ekonomistów i fachowców danej specjalności. Atak był wymierzony głównie przeciw O. Bernardowi Häringowi CSSR głównemu autorowi schematu. Następnego dnia dowcipnie odpowiedział O. Benedykt Reetz, przeor kongregacji benedyktynów z Beuron, że Anglię nawrócili zakonnicy w początkach VII w., „Divine Word News Service”, 58 i 59—P 1964.

¹⁵ „L'Osservatore Romano”, CIV (1964), nr 221, s. 2.

¹⁶ Prof. Stefan Świeżawski z KUL i Paul Fleig, prezes Związku Katolickich Wychowawców w Niemczech i Unii Światowej Katolickich Nauczycieli, „Tag des Herrn”, XV (1965), nr 1—2, s. 8.

kusji nad schematem o Kościele w świecie dzisiejszym (XIII) przemawiał w imieniu audytorów w języku hiszpańskim Argentyńczyk Juan Vasquez, przewodniczący Międzynarodowej Federacji Młodzieży Katolickiej. W dniu 5 XI 64 na zaproszenie moderatorów wystąpił jako prelegent świecki audytor James Norris z USA, prezes Międzynarodowej Katolickiej Komisji dla Emigrantów. Przemawiał po łacinie. Poruszył problem etyki w sprawach społeczno-gospodarczych ze względu na nierówny podział bogactw i konieczność walki z nędzą¹⁷.

Poza audytorami brało udział w obradach nad schematem XIII kilku świeckich zaproszonych specjalnie (invitati) celem przysłuchiwania się dyskusji. Zaproszono ich ze względu na osobiste zasługi na polu pracy katolickiej i specjalne kompetencje w dziedzinie stosunków między Kościołem a światem dzisiejszym¹⁸.

Nowością w dziejach Kościoła było zaproszenie do udziału w obradach soboru audytorek. Opinię o konieczności dopuszczenia kobiet jako pełnoprawnych audytorów na równi z mężczyznami wyraził kard. L. Suenens w czerwcu 1964 r.¹⁹. W kilka dni po otwarciu III sesji podał Ojciec św., że pierwszą audytką świecką została mianowana Marie-Louise Monnet z Francji, prezeska Międzynarodowego Ruchu Apostolatu w Środowiskach Niezależnych. W 2 tygodnie później zasiadało już na auli soborowej 8 audytorek zakonnych i 7 świeckich²⁰. Liczba ich wzrastała²¹. Niektórzy z mówców zwracali się do nich „Sorores carissimae”. Po powołaniu pierwszej audytki powtarzało się się zdanie, że kobiety będą brać udział w posiedzeniach o charakterze ceremonialnym i w obradach nad problemami, które je interesują. Ograniczenie to nie zostało, zdaje się, przyjęte w praktyce. Domagano się, aby przełożone zakonne dopuścić do współpracy z komisją dla spraw zakonnych tak jak audytorzy świeccy czynni są przy redagowaniu projektów niektórych uchwał.

W powoływaniu audytorów i audytorek kierowano się dawnymi kryteriami, organizacje międzynarodowe, zawody i reprezentacje róż-

¹⁷ „Divine Word News Service”, 79—P—1964.

¹⁸ Wśród nich byli: Tadeusz Szmitkowski, sekretarz generalny Ośrodka Międzynarodowego Organizacji Katolickich przy ONZ w Genewie i Andrzej Ruszkowski, profesor uniwersytetu w Lionie, członek Międzynarodowego Katolickiego Biura Filmowego, „Tygodnik Powszechny” XVIII (1964), nr 44, s. 4.

¹⁹ „Tygodnik Powszechny”, XVIII (1964), nr 26, s. 5.

²⁰ Przełożone generalne siostr szarytek i Sacré Coeur oraz przewodniczące międzynarodowych organizacji zakonnych czy też krajowych konferencji zgromadzeń. Świeckimi audytkami poza wspomnianą M. L. Monnet są przewodniczące międzynarodowych federacji organizacji katolickich. Dla uczczenia bólu ofiar wojny i wyrażenia dążeń do pokoju powołano 2 wdowy po poległych z Włoch: Cordero Lanza i Iduccia Marengo.

²¹ „Tag des Herrn”, 14 (1964), nr 47—48, s. 188 podaje 18 obserwatorek żeńskich.

nych kontynentów. Przy zakonnicach brano pod uwagę konfederacje stowarzyszeń międzynarodowych oraz różne kontynenty a nie wielkość liczbowa czy też długość pracy danego zgromadzenia. Powołanie zakonnic jest wyrazem uznania ze strony Kościoła i docenienia ich pracy.

Dalszą nowością III sesji była wiadomość ogłoszona w połowie października 1964 r., że Ojciec św. postanowił powołać do udziału w pracach soboru kilkudziesięciu proboszczów z różnych krajów. W początkach listopada było zaproszonych przez sekretarza generalnego 38 proboszczów. Otrzymali oni schematy interesujące ich. Mieli specjalne zebranie z sekretarzem soboru i podsekretarzami. Niektórzy z nich koncelebrowali na rozpoczęcie kongregacji generalnej. Pełnili rolę doradców jako przedstawiciele duchowieństwa zatrudnionego w duszpasterstwie. Na jednej z kongregacji generalnych przemawiał proboszcz z Madrytu Luis Marcos.

Zwiększeniu z 66 na 71 uległa grupa obserwatorów ze strony innych wyznań chrześcijańskich. Jako owoc spotkania między Pawłem VI a patriarchą Atenagorasem było pojawienie się reprezentantów patriarchatu w Konstantynopolu. Po raz pierwszy przybyli również przedstawiciele kościoła nestoriańskiego w Syrii. W całości było reprezentowanych 21 kościołów. O dalszych decyzjach ze strony różnych wyznań świadczy ogłoszenie 16 X 64 o przybyciu 2 przedstawicieli patriarchatu grecko-prawosławnego w Aleksandrii. Na uwagę zasługuje przysłanie 4 przedstawicieli przez Światową Radę Kościołów w Genewie. Ilość osób zaproszonych jako goście sekretariatu do spraw jedności chrześcijan wynosiła 13. W charakterze obserwatora indywidualnego występował od 29 IX 64 doradca prezydenta USA L. Johnsona do spraw religijnych Brodhead, członek kościoła baptystów. Uwagę zwracała obecność pastora M. Boegnera, b. przewodniczącego protestanckiej federacji we Francji. Pogłoski o zaproszeniu obserwatorów wyznań niechrześcijańskich nie potwierdziły się. Tak samo przypuszczenia, że nad projektem uchwały o stosunku do religii moźeszowej będą dopuszczeni do głosu również niekatolicy, okazały się nie-realne.

Dziennikarzy zapisanych w biurze prasowym soboru było w początkach października 1960. Spodziewane było dalszych 300 zgłoszeń. Otwarta została nowa sekcja języka chińskiego. Wydawała ona codziennie biuletyn o kongregacji generalnej. Dziennikarze uczestniczyli niekiedy we Mszy św. przed rozpoczęciem obrad soborowych.

Na Mszę św. dopuszczano też wiernych ale w ograniczonej ilości ze względu na zajęcie miejsc w auli i opóźnianie obrad przez wychodzenie po nabożeństwie.

2. Rozbudowa komisji.

W mowie z 23 VI 64 powtórzył Ojciec św. zapowiedź z 12 IX 63 o po-

wołaniu sekretariatu dla wyznań niechrześcijańskich. W realizacji tej zapowiedzi oczekiwano zapewne na stosowną chwilę.

Pod koniec II sesji postanowił papież podnieść ilość członków komisji z 25 do 30. Spośród nowych 5 członków 4 wybrano na kongregacji generalnej a po 1 miał powołać Ojciec św.²² W początkach lutego 1964 r. ogłoszono nominacje papieskie. Obejmują one szeroki wachlarz narodowości i zgromadzeń zakonnych po 1 biskupie z Włoch, Grecji, Meksyku, Libanu, Kenii, Iraku i Szkocji oraz przełożonych generalnych pallotynów, towarzystwa maryjnego (Societas Mariana), franciszkanów konwentualnych i belgijskiego zakonu misjonarzy z Scheut²³.

Znacznemu rozszerzeniu uległa komisja do spraw radia, prasy, filmu i telewizji, gdyż ilość członków zwiększono z 11 do 31. Przewodniczący abp M. J. O'Connor, rektor kolegium amerykańskiego w Rzymie. Funkcje członków pełni 16 arcybiskupów, 8 biskupów, 2 prałatów i 4 świeckich²⁴.

Coraz liczniejsze były wypowiedzi wskazujące na konieczność udziału świeckich przy opracowywaniu tych schematów, które poruszają problemy, wymagające specjalnej wiedzy fachowej lub dotyczące zagadnień interesujących wprost społeczeństwo świeckie²⁵.

Zapowiedziane przetrzczenie części prac na komisje posoborowe budzi zaciekawienie, jak te komisje będą zorganizowane i jaki będzie styl ich pracy. Zdaje się, że wzorem będzie powołana motu proprio z 25 I 64 „Consilium ad exsequendam constitutionem de sacra liturgia”²⁶. Rada ta, nazwana w motu proprio „commissio” zorganizowana jest na wzór komisji soborowych, choć obejmuje 42 członków z 26 krajów. Przewodniczący jej kard. G. Lercaro, abp Bolonii. Wchodzą jako członkowie: 8 kardynałów, 28 biskupów²⁷ i przełożeni

²² Por. Wójcik W. *Ulepszenia organizacji i procedury podczas II sesji soboru watykańskiego II*, „Prawo kanoniczne”, VII (1964), nr 1—2, s. 364.

²³ „Tygodnik Powszechny”, XVIII (1964), nr 5, s. 5.

²⁴ Członkiem jest m. in. Amerykanin polskiego pochodzenia Jan Król, arcybiskup Filadelfii, podsekretarz soboru. Wśród świeckich powołano redaktora naczelnego „L'Osservatore Romano” R. Manzini.

²⁵ Np. prof. Edmund Schlinck, obserwator soborowy z ramienia Rady Ewangelickich Kościołów w Niemczech oświadczył, że uchwalony na II sesji dekret o współczesnych środkach przekazywania myśli wydaje się słabiej opracowany i korzystniej było by dla sprawy, gdyby dekret ten został zredagowany nie przez teologów ale przez ludzi świeckich, „Tygodnik Powszechny”, XVIII (1964), nr 42, s. 5.

²⁶ Pauli VI Litterae Apostolicae „Sacram Liturgiam”, Typis Polyglottis Vaticanis 1964, s. 4.

²⁷ Z Polski jest członkiem biskup Franciszek Jop, Ordynariusz Śląska Opolskiego. Sprawę działalności wspomnianej Rady omawia bliżej Roquette R., *Prace soborowe w okresie między sesjami*, „Znak” XVI (1964), nr 7—8, s. 960—962.

zakonów. Sekretarzem jest A. Bugnini C. M. Zadaniem rady jest przeprowadzenie reformy liturgii i realizacja soborowej konstytucji tak co do litery jak i co do ducha. W dniu 26 IX 64 rada ta opracowała instrukcję o należyтым wykonaniu konstytucji „de sacra liturgia”. Instrukcja ta zbadana przez kongregację obrzędów uzyskała aprobatę papieską i weszła w życie 7 III 65.

Wspomnieć należy również o podjętej w związku z odnową zapoczątkowaną przez sobór reformie prawa kanonicznego. W jesieni 1963 r. powołał Ojciec św. bilettem Sekretariatu Stanu członków papieskiej komisji do rewizji kodeksu prawa kanonicznego (Pontificia Commissione per la revisione del Codice di diritto Canonico). Weszli do niej kardynałowie: Tappouni, Gilroy, de Barros Câmara, Frings, Caggiano, Wyszyński, Gracias, König, Meyer, Lefèbvre, Alfrink i Rugambwa²⁸. Podczas II sesji soboru odbyło się pierwsze posiedzenie celem ustalenia wytycznych dla pracy kodyfikacyjnej. Rozważano wtedy, jak wskazywały niektóre relacje, zagadnienia: 1) czy ułożyć 2 kodeksy — dla Kościoła Łacińskiego i Wschodniego, czy jeden dla Kościoła Powszechnego, 2) czy w wypadku opracowania 2 kodeksów wystarczy poprawić obowiązujący od 1918 r. a czy też ułożyć całkiem nowy, 3) skąd czerpać wskazówki do wprowadzania innowacji. O ile można się zorientować, przeważały opinie za ułożeniem 2 kodeksów, zastąpienie dotychczasowego kodeksu zupełnie nowym i przeprowadzeniem ankiety wśród biskupów całego świata w sprawie postulowanych reform. Nie wiadomo, w jakim kierunku pójdzie realizacja reformy. W dniu 26 IV 64 ogłoszono listę konsultorów wspomnianej komisji²⁹. Nominację otrzymało 22 arcybiskupów i biskupów, 14 prałatów, 17 innych księży, 16 zakonników i 1 świecki, prof. Pio Ciprotti. Po biskupach podano na pierwszym miejscu ks. infułata Bolesława Filipiaka, wicedziekana Roty Rzymskiej. Na liście widnieją nazwiska znanych kanonistów: Graneris, Andrieu-Guitancourt, Michiels, Bidagor, Huinzing, Regatillo, Vromant i in. Zwraca uwagę uwzględnienie środowisk z całego świata.

Podczas kongregacji generalnej 15 IX 64 kard. E. Tisserant oświadczył, że wiele zagadnień poruszanych w schematach soborowych i w dyskusji zostanie skierowanych do komisji kodyfikacyjnej. Dodał, że we właściwym czasie wszyscy biskupi będą mogli zgłosić interesujące ich problemy prawne za pośrednictwem konferencji episkopatu swego kraju³⁰.

3. Zmiany w procedurze obrad.

Zrealizowaniem postulatów i zapowiedzi reformy procedury w celu przyspieszenia tempa prac soborowych były ogłoszone pod datą 2 VII 64

²⁸ „Acta Apoctolicae”, LV (1963), nr 17, s. 1056.

²⁹ „L'Osservatore Romano”, CIV (1964), nr 97, s. 1.

³⁰ Ufficio Stampa — biuletyn prasowy, nr 1, s. 1—2.

„Additamenta ad Ordinem Concilii Oecumenici Vaticani II celebrandi”. Ojciec św. podając w tym dniu na audiencji zatwierdzenie 5 nowych norm zaznaczył, że dokonuje przez to derogacji odpowiednich przepisów dotychczasowego „Ordo Concilii”.

Ważną innowację stanowi żądanie, aby mówca przynajmniej na 5 dni przed wystąpieniem na auli soborowej złożył do sekretariatu generalnego na piśmie streszczenie swego przemówienia. Poprzednio wystarczyło 3 dni³¹. Dotąd przepis ten nie obejmował kardynałów. Obecnie dodano klauzulę „cardinalibus non exceptis”. Cel tej innowacji jest widoczny: chodzi o możliwość eliminacji powtarzających się argumentów i przyspieszenie dyskusji.

W związku z tym następny „dodatek” przyznaje moderatorom o ile to uznają za wskazane, prawo zwołania mówców, którzy na ten sam temat zamierzają przytoczyć podobne argumenty. Na zebraniu tym winni porozumieć się i wyznaczyć jednego lub dwóch spośród siebie, którzy przemówiliby w imieniu reszty zgłaszających się do wystąpienia. Nazwiska i argumenty ojców, którzy nie przemawiali, należy opublikować. W dotychczas obowiązującym „Ordo Concilii” art. 57 § 3 była jedynie zachęta, aby sami kandydaci na mówców zamierzający poruszyć podobne zagadnienia porozumieli się między sobą i wyznaczyli jednego lub więcej do wystąpienia na kongregacji generalnej. W praktyce przepis ten nie miał znaczenia, gdyż powoływanie się na jakąś grupę ojców soboru nie świadczyło jeszcze o posiadaniu mandatu z ich strony ale tylko ich zgodę wyraźną lub częścię domyślną na wystąpienie publiczne³². Obecnie moderatorzy posiadający przez 5 dni streszczenia projektowanych przemówień mogli nie dopuścić do powtarzania tych samych argumentów.

Według nowych zmian ograniczona została również możliwość przemawiania po wyczerpaniu listy mówców czy przerwaniu dyskusji. Dotychczas moderator miał prawo zezwolić na przemawianie tym, którzy zgłosili się podczas tej samej kongregacji. Obecnie dopuszczalne to jest jedynie dla przemawiających w imieniu przynajmniej 70 ojców soboru. Podobnie też w wypadku zamknięcia dyskusji mogli dotąd przemawiać kardynałowie oraz ci, którzy prosili o to przynajmniej w imieniu 5 ojców soboru. Według wprowadzonego „dodatku” moderator może dopuścić jedynie kandydatów występujących w imieniu przynajmniej 70 ojców i pragnących przedłożyć nowe racje. W tej sytuacji małe grupy biskupów nie mogą zgłosić swego mówcy. Przekreślono też przywilej kardynałów. Moderator uzyskał możliwość oceny, czy treść proponowanego przemówienia wnosi coś nowego. Mimo rozszerzenia

³¹ Por. Wójcik W. *Zagadnienia organizacyjne i proceduralne podczas I sesji soboru watykańskiego II*, „Prawo kanoniczne”, V (1962), nr 3—4, s. 76.

³² Por. Wójcik, *Ulepszenie organizacji*, s. 367.

władzy moderatorów w odniesieniu do technicznego kierowania obradami nie sprecyzowano jednak bliżej zakresu ich właściwości³³.

Doświadczenia ostatniej sesji³⁴ skłoniły do wydania zakazu, aby bez wyraźnego zezwolenia przewodniczącego nikt nie rozdawał w auli soborowej i w otaczających ją miejscach jakichkolwiek ulotek, referatów, broszur itp. O uzyskanie zgody należy się zwracać za pośrednictwem sekretarza generalnego. Tenże sekretarz obowiązany jest troszczyć się o realizację opisanego zakazu.

III. Problemy powstałe podczas obrad

1. Usprawnianie dyskusji.

W oparciu o intensywne prace przygotowawcze i ulepszone normy procedury kierownictwo soboru prowadziło obrady kongregacji generalnych w nowym rytmie. Po doświadczeniach sesji poprzednich spodziewano się, że problemy już znane i po części przedyskutowane zostaną w krótkim czasie właściwie oświetlone i ostatecznie rozstrzygnięte w głosowaniu. Zwiększone tempo obrad nie powodowało bynajmniej obniżenia ich poziomu, powierzchownego ujmowania zagadnień czy ograniczenia swobody wypowiedzi³⁵.

Usprawnienie obrad umożliwiły dyskusje w łonie poszczególnych episkopatów. Zgodnie z wprowadzonymi inowacjami w procedurze wielu mówców zabierało głos w imieniu określonych grup. Występowano z ramienia biskupów nie tylko poszczególnych krajów jak Polski, Anglii i Walii, Stanów Zjednoczonych, Hiszpanii, Niemiec, Indonezji ale też i kontynentów, jak Ameryki Łacińskiej, Afryki i Madagaskaru, Azji itp. Zabierali w ten sposób głos nie tylko przewodniczący czy członkowie wymienionych episkopatów ale także ojcowie soboru nie należący do danej grupy, np. kard. L. Suenens w imieniu wszystkich biskupów Afryki lub kard. A. Bea w imieniu biskupów Afryki i licznych biskupów Azji itp. Wielu dodawało na wstępie, że przemawiają w imieniu pewnej liczby biskupów bez określenia ich narodowości. Czasem podawano przy tym wysokie liczby. W prasie pojawiały się nawet na ten temat fałszywe informacje, gdy próbowano dopatrzeć się rozłamów wśród ojców soboru³⁶.

³³ „Orbis Catholicus”, 18 (1964), z. 12, s. 599.

³⁴ Por. Wójcik, *Ulepszenia organizacji*, s. 367 uw. 32.

³⁵ Schillebecks E., *Die dritte Sitzungsperiode des Zweiten Vatikanischen Konzils*, „Der Seelsorger”, 35 (1965), nr 1, s. 31.

³⁶ Np. prostowano wiadomość podaną przez niektóre dzienniki, jakoby kard. J. Frings przemawiał w imieniu 600 ojców, podkreślając, że wystąpił on jedynie we własnym imieniu, „Divine Word News Service”, nr 81—P—1964. Były jednak przemówienia w imieniu 370 czy 263 ojców soboru.

Wprowadzenie przepisu, że po przerwaniu dyskusji mogą przemawiać jedynie ojcowie występujący w imieniu przynajmniej 70 uczestników soboru, miało wpłynąć na zmniejszenie tego rodzaju interwencji. Dotąd wystarczało bowiem zebrać 5 podpisów, a więc od sąsiadów z ławy soborowej. Powtarzające się przemówienia w imieniu 70 ojców świadczą o rosnącej solidarności uczestników i woli wypracowania jak najdoskonalszych uchwał. Wzmianki, iż moderatorzy dopuszczali wtedy do głosu i tych, którzy otrzymali „prawie 70 podpisów innych ojców soboru”³⁷, wskazują na łagodność w stosowaniu nowych norm.

Poza zmianami procedury kierownictwo soboru podejmowało ze swej strony kroki celem przyspieszenia tempa obrad. Przewodniczący rady prezydialnej kard. E. Tisserant prosił zebranych na pierwszej kongregacji generalnej III sesji w dniu 15 IX 64, aby w przemówieniach unikali niepotrzebnych dłużyzn. Moderatorzy zwracali uwagę przemawiającym, aby ściśle trzymali się ram dyskutowanego schematu, nie pisywali się retoryką, operowali konkretnymi unikając ogólników itp. W razie przekroczenia przepisanych 10 minut przerywali przemówienia nawet kardynałom.

Celem wciągnięcia jak największej liczby obecnych do współpracy w udoskonalaniu przedłożonych schematów zachęcał kard. E. Tisserant zebranych do większej aktywności. Przedłużono też o pół godziny trwanie kongregacji generalnych — od 9 do 12,30. Nawet bufet soborowy otwierano później, tj. od godziny 11. Pod koniec sesji rozważano projekt zwolnienia kongregacji generalnych również i po południu.

Na skutek nacisku, aby streszczać się w wypowiedziach ustnych, i zachęt do współpracy siłą faktu wzrosła podczas III sesji ilość uwag składanych na piśmie. Podczas gdy na poprzednich sesjach była ona mniej więcej równa ilości przemówień, w r. 1964 przewyższała ją niemal trzykrotnie. Wraz z uwagami opracowanymi podczas interesesji napływał do komisji olbrzymi materiał do przepracowania, np. do schematu „De Ecclesia” zgłoszono 4800 poprawek. Urzędujący moderator prosił także, aby spraw delikatniejszych, np. dotyczących szczegółów kontroli urodzin nie poruszać ustnie ale zgłaszać na ten temat jedynie wnioski pisemne.

Przed głosowaniem nad trudniejszymi problemami moderatorzy zgodnie z regulaminem dopuszczali dwu sprawozdawców większości i mniejszości członków komisji³⁸. Głosowania na wnioski odpowiednich

³⁷ „Divine Word News Service”, nr 30—P—1964.

³⁸ Po raz pierwszy podczas III sesji wystąpiło 2 przeciwnych sobie mówców w sprawie kolegiałności 21 IX 1964. Za kolegiałnością przemawiał kard. F. König, asesor św. Oficjum msgr P. Parente i bp Henriquez Iimenez z Wenezueli a przeciw bp Franjo Franić ze Splitu w Jugosławii, „Radio Vaticana”, 21 IX 1964.

komisji przeprowadzali moderatorzy nawet nad poszczególnymi częściami rozdziałów. W razie podnoszonych zastrzeżeń co do głosowań lub nowych projektów zwracali się moderatorzy przez sekretarza generalnego do zebranych, aby wypowiedzieli się za wnioskiem przez powstańce z miejsc. Wnioski były zazwyczaj przyjmowane.

Doświadczenia poprzednich sesji spowodowały, że kard. E. Tisserant przypomniał na 80. kongregacji generalnej obowiązek zachowania tajemnicy soborowej. Sekretarz generalny wyjaśnił to zgodnie z normami wydanymi dla rzeczoznawców. Podkreślił że dyskrecja obowiązuje wszystkich obecnych na auli soborowej podczas obrad i trwa aż do aprobaty uchwalonych tekstów. W sposób ściślejszy obejmuje tajemnicą prace komisji. W pewnej mierze okryte są tajemnicą schematy rozdawane „sub secreto”. Natomiast co do dyskusji w czasie kongregacji generalnych na skutek bardzo dokładnych komunikatów soborowych i dopuszczania coraz większej liczby uczestników — „właściwie wszystko wiadomo”³⁹.

2. Trudności z procedurą.

Ograniczenia wypowiedzi ustnych oraz spieszne przerywania dyskusji nad poszczególnymi schematami nasuwały myśl o możliwości zakończenia soboru podczas III sesji. Wiadomość o tym podał komentator radia watykańskiego w oparciu o przemówienie papieskie z 4 XII 63 i wzmianki w „L'Osservatore Romano” już w końcu marca 1964 r.⁴⁰ W pierwszych dniach października 1964 r. rozszerzały się pogłoski, które miały pochodzić z tzw. kół konserwatywnych soboru⁴¹, że z powodu braku materiału dyskusyjnego ojcowie pod koniec tegoż miesiąca będą mogli powrócić do swych diecezji. Jednocześnie w prasie powtarzały się zdania o galopującym, zawrotnym tempie obrad w porównaniu do tempa żółwiego na sesjach poprzednich. Jakkolwiek powrót ojców soboru nie musiał oznaczać zakończenia Vaticanum II, gdyż pozostał do przepracowania olbrzymi materiał w komisjach, to jednak niespotykane dotąd tempo pracy i wspomniane pogłoski wywoływały zaniepokojenie.

Trwająca przez miesiące podczas I i II sesji praca w auli soborowej wzmagała poczucie więzi wśród obradujących i świadomość wspólnej odpowiedzialności za losy Kościoła. Wzrastała także wola wydania takich uchwał, które zaspokoiłyby potrzeby duchowe wiernych i spełniły oczekiwania świata. Bez żadnej agitacji czy organizowania określonych grup wytwarzała się opinia większości i mniejszości soborowej⁴². Nic dziwnego, że rzucające się w oczy pospieszne „przerzucanie” schematów i wzmianki o zamknięciu sesji w końcu października znalazły oddźwięk w prasie⁴³ już po pierwszych tygodniach obrad i wy-

³⁹ „Tygodnik Powszechny”, XVIII (1964), nr 42, s. 1.

⁴⁰ „Tygodnik Powszechny”, XVIII (1964), nr 12, s. 5.

⁴¹ „Divine Word News Service”, nr 40—P—1964.

⁴² Por. Schillebeeks, *Die dritte Sitzungsperiode*, s. 32.

wolały wśród ojców soboru głosy ostrzeżenia. Protestowano przeciw ograniczaniu przemówień. Oklaskami witano zapowiedzi o IV sesji⁴⁴. W opinii publicznej pojawiały się pogłoski, że przyspieszanie obrad jest spowodowane chęcią uniknięcia zbyt daleko idących reform przez przerzucenie głównych prac na komisje posoborowe⁴⁵.

Uwagę publiczną zwróciła wreszcie sprawa zachowania procedury. W literaturze na temat Vaticanum II podkreślano fakt, że już w czasie I sesji przy głosowaniu po dyskusji wstępnej nad schematem „De fontibus revelationis” prezydium soboru usiłowało przez negatywne postawienie kwestii utrzymać schemat⁴⁶. Interwencja Jana XXIII uratowała sytuację zapobiegając rozdzwiałom między większością ojców a kierownictwem soboru. Szereg interwencji podejmował również Paweł VI⁴⁷.

Po miesiącu prac III sesji 9 X 64 gruchnęła wiadomość w radiu i w prasie o największym kryzysie od początku soboru. Powodem miały być 2 listy sekretarza generalnego do kard. A. Bea powiadamiające, że schemat o Zydach zostanie ograniczony do krótkiej wzmianki w schemacie o Kościele, że schemat o wolności religii będzie odesłany do komisji mieszanej, złożonej z przeciwników dotychczasowych sformułowań itp. Poza tym poruszenie wywołał list kard. Marelli ostrzegający, aby komisja soborowa nie umieszcziała w schemacie

⁴³ Por. G ü l d e n J., *In raschem Tempo*, „Tag des Herrn”, 14 1964), nr 41—42, s. 164 podaje komentarz jezuita Mario von Galli z 19 IX 64.

⁴⁴ Abp Fernando Gomes Dos Santos ostrzegał w imieniu 112 biskupów Brazylii 14 X 64, „Divine Word News Service”, nr 45—P—1964. Tenże otrzymał oklaski zebranych w auli soborowej za wzmiankę o IV sesji, „Tygodnik Powszechny”, XVIII (1964), nr 43, s. 6. Protest przeciw ograniczaniu przemówień zgłoszono 16 XI 64, „Divine Word News Service”, nr 92—P—1964.

⁴⁵ „Österreichischer Rundfunk” w audycji „Blick in die Welt” 10 X 64 podał uwagi swego korespondenta z Rzymu, że biskupi włoscy i pracownicy Kurii Rzymskiej spodziewają się, iż w komisjach posoborowych łatwiej uzyskują decydujące wpływy niż na soborze. Korespondent zakończył swe sprawozdanie przysłowiem „Es wird nicht so heiss gegessen wie es gekocht worden ist”.

⁴⁶ Należało sformułować problem kto jest za dalszą dyskusją nad schematem, niech głosuje „placet”, kto przeciw schematowi — „non placet”. Tymczasem ogłoszono kto za przerwaniem dyskusji czyli przeciw schematowi, niech głosuje „placet”, kto za jej kontynuacją — „non placet”. W ten sposób przeciwnicy schematu musieliby zebrać dwie trzecie głosów. Gdy się to nie udało, nieco więcej niż trzecia część głosujących wygrywała nad prawie dwoma trzecimi dzięki negatywnemu postawieniu problemu. Jan XXIII zarządził jednak odesłanie schematu do komisji mieszanej korygując w ten sposób wadliwe zastosowanie regulaminu, H. Küng, *Sobór i zjednoczenie*, Kraków 1964, s. 291—293.

⁴⁷ Pisze o nich Caprile G., *Aspetti positivi della terza sessione del Concilio*, „L'Osservatore Romano”, CV (1965), nr 42, s. 5—6.

o biskupach zdań na temat kolegalności. Za tymi posunięciami miał stać Sekretariat Stanu. Podano, że w rezydencji kard. J. Fringsa z Kolonii przy kościele del'Anima zebrali się 17 kardynałów i wy-stosowało list do papieża żądając śmielszej redakcji uchwał o Ży-dach, o kolegalizmie, o wolności religii oraz pełniejszej dyskusji nad schematem XIII i zwołania IV sesji soboru. W gmachu kongregacji św. Oficjum miała według pogłosek obradować inna grupa z kardy-nałami Ruffini, Browne i Siri. Ojciec św. przyjął na audyencji kard. Fringsa i przychylił się do jego wniosków⁴⁸. Pomijając nieścisłości w relacjach różnych agencji prasowych i nieporozumienie, jakie po-wstało w związku z omawianą sprawą między Biurem Prasowym soboru a dziennikarzami akredytowanymi przy nim⁴⁹, należy stwier-dzić, że główną przyczyną napięcia była próba umieszczenia na drodze administracyjnej deklaracji o Żydach w schemacie „De Ecclesia”. Po-wodem tego były wystąpienia patriarchów wschodnich i interwencja państw arabskich w Sekretariacie Stanu⁵⁰. W sprawie kolegalności tłumaczył abp Pericle Felici, że w pracy nad tym schematem zacho-wane były ściśle przepisy procedury⁵¹. Deklaracja o wolności religii została odłożona do następnej sesji, gdyż uznano, że nowy jej tekst jest nie korekturą dawnego ale oryginalną redakcją wymagającą po-wtórnej wstępnej dyskusji. Za jej przyjęciem byli biskupi amery-kańscy, pragnący wykazać się wobec swych wiernych znacznieszym dorobkiem soborowym, a za odłożeniem opowiadali się ojcowie z ka-tolickich krajów romańskich. Fakt dopuszczenia do takiej sytuacji uznano za niezręczność proceduralną⁵².

Jako próbe naruszenia regulaminu ogłoszono zapytanie skierowane przez moderatora kard. G. Lercaro 9 XI 64 do ogółu zebranych, czy zechcą wysłuchać jeszcze 12 prelegentów a czy tylko 4, którzy pragną

⁴⁸ „Österreichischer Rundfunk”, „Blick in die Welt” z 14 X 1964. J. G ü l d e n, *Konzil — Tor vom Gestern ins Morgen*, „Tag des Herrn”, 14 (1964), nr 45—46, s. 180. „Orbis Catholicus”, XIX (1964), z. 3, s. 115.

⁴⁹ Podczas 107. kongregacji generalnej 22 X 64 podano komunikat soborowego komitetu prasy wyrażający ubolewanie, że pewne organa prasowe w oparciu o jednostronne niedyskrecje i różne kombinacje oraz domysły nie mające podstaw rzeczowych próbowały zakłócić tok prac soborowych. Chodziło głównie o kierownika służby prasowej CELAM i dziennik „Le Monde”. Kierownik służby prasowej, który roz-głosił o interwencji 17 kardynałów u papieża, został zwolniony ze stanowiska. „Le Monde” opublikował dosłowny tekst listu kardynałów, „Orbis Catholicus”, XIX (1964), z. 3, s. 121; Ufficio Stampa — biuletyn prasowy nr 28, s. 7.

⁵⁰ Rządy szczególnie Syrii nalegały na biskupów ze swych krajów i groziły, że wydadzą obcych duchownych katolickich. Argumentowały, że deklaracja o Żydach stanowi polityczne posunięcie ze strony syjo-nizmu, „Orbis Catholicus”, XIX (1964), z. 3, s. 125—126.

⁵¹ „Tygodnik Powszechny”, XVIII (1964), nr 47, s. 2.

⁵² „Tygodnik Powszechny”, XVIII (1964), nr 48, s. 1 i nr 52, s. 3.

przemówić w imieniu 70 ojców⁵³. Relacja ta wskazuje najwyżej na pewien pośpiech ze strony moderatora.

Notowane w prasie trudności z procedurą podczas trzech sesji pozwalają zauważyć, że pochodziły one zazwyczaj z dążeń kierownictwa soboru do przezwyciężenia kłopotliwych sytuacji w oparciu o stosowanie ogłoszonych przepisów. Napięcia powstawały nie tylko stąd, że kierownictwo chciało przełamać wolę większości głosujących ale przede wszystkim z faktu kształtującej się coraz wyraźniej opinii ojców soboru, którzy mieli na uwadze potrzeby swego terenu i chcieli wykazać się osiągnięciami w postaci uchwał wobec swych kapłanów i wiernych. Niekiedy zbyt późno zgłaszali oni swoje postulaty⁵⁴. Niemniej coraz śmielej zabierali głos. W tych warunkach kierowanie tak licznym zgromadzeniem nastęrczało trudności⁵⁵. Usunąć je można było jedynie przez ścisłe interpretowanie przepisów zgodnie z wolą większości ojców soboru.

3. Różnice zdań i jedność ojców soboru.

Już podczas I sesji niektóre odłamy prasy próbowały doszukiwać się wśród ojców soboru jakichś bloków czy stronnictw⁵⁶. Coraz wyraźniej zarysowywały się w roku następnym różnice między dwoma jakby grupami: progresywnych i konserwatywnych⁵⁷. Jeszcze głośniejsze stały się te różnice podczas III sesji. Spowodowały one dni kryzysu 9—3 X 64. Przejawem odmienności zdań było odrzucenie 1199 głosami na 2135 obecnych w dniu 9 X schematu propozycji o kapłanach, nieprzyjęcie 21 X tekstu o stanowisku i znaczeniu Kościoła Łacińskiego w stosunku do Kościołów Wschodnich ze względu na brak przepisanych dwóch trzecich głosów (1373 na 2170), żądanie w dniu 9 XI 64 r. 1601 głosem na 1914 odesłania schematu o misjach do komisji itp. Wpłynęto na dopuszczenie przez moderatorów do dyskusji tych schematów, które miały być tylko omawiane na piśmie i przegłosowane bez dyskusji. Faktów tych było więcej. Sekretarz generalny oświadczył 22 X 64, że sekretariat podobny jest do statku obładowanego utyskiwaniami. Dziennikarze dostrzegli różnice poglą-

⁵³ „Divine Word News Service”, nr 85—P—1964.

⁵⁴ Np. pod koniec II sesji rozdawano przed bazyliką św. Piotra ulotkę podpisaną przez kilkudziesięciu biskupów z żądaniem przeróbki uchwalonego w poszczególnych częściach dekretu o środkach rozpowszechniania myśli ludzkiej. Rzecz była już spóźniona. Cofanie się stanowiłoby krok niepoważny.

⁵⁵ Problem ten podchwyciła książka O. Rock Caporale, *Lest of the Concils?* argumentując, że gdy Kościół tak wzrośnie, że trudno będzie zwołać sobór ze względu na niemożność umieszczenia biskupów i kierowania obradami, powstanie konieczność stworzenia innej instytucji, „Tygodnik Powszechny”. XVIII (1964), nr 51, s. 5.

⁵⁷ Por. W ó j c i k, *Ulepszenia organizacji*, s. 371.

dów nawet w ruchach głowy niektórych ojców soboru⁵⁸. Zwrócono też uwagę, że podczas I i II sesji mniejszość atakowała frontalnie zdania odbiegające od sformułowań zawartych w schematach a na III sesji wobec ustalonych poglądów większości występowała rzadziej i z mniejszą pewnością siebie. Zwiększyła natomiast swe zabiegi za kulisami, wytaczała zarzuty natury proceduralnej, próbowała przeciwstawić uczestników soboru jego organom kierowniczym czy nawet papieżowi. Liczyła także na działalność komisji posoborowych⁵⁹.

Rozdźwięki, nieraz na większą skalę bywały również podczas poprzednich soborów⁶⁰. Nasuwa się jednak pytanie, na czym polegała różnica poglądów. Innymi słowy, co dzieliło ojców soboru na dwie niezorganizowane formalnie ale coraz bardziej uwydatniające się grupy. Powtarzanie przymiotników postępowy i konserwatywny może być rozumiane wieloznacznie. Odpowiedzi należy szukać głębiej.

Orientację w celu udzielenia odpowiedzi mogą nam ułatwić głosy dyskusji. Schematom opracowanym przez komisje przygotowawcze zarzucano najczęściej, że są napisane na sposób szkolny, jak w podręcznikach dla studentów, zbyt teoretycznie, tj. w oderwaniu od życia, że używają terminów i zwrotów abstrakcyjnych, niezrozumiałych dla dzisiejszego człowieka, że tchną barokową napuszonnością a brak im prostoty, że pisane były z pozycji klerykalizmu czyli niedoceniaenia roli wiernych świeckich w Kościele, że wyrażają tryumfalizm a więc za mało jest w nich pokory, że zostały ujęte na sposób jurystyczny a nie duszpasterski, że mają sformułowania doktrynalistyczne a obce są duchowi ekumenizmu, że przebija z nich paternalizm na niekorzyść miłości bratniej itp.

Gdy zwrócimy uwagę na osoby redaktorów i obrońców schematów soborowych, które były najwięcej krytykowane, stwierdzimy, że byli to profesorowie uniwersytetów, urzędnicy dykasterii Kurii Rzymskiej i przeważnie biskupi krajów łacińskich czy z kulturą łacińską związanych, jak Włochy, Hiszpania, Ameryka Łacińska i in. Natomiast

⁵⁸ Gdy w dniu 26 X 64 przemawiał Otto Spülbeck, biskup Miśni, autor książki pt. „Der Christ und die Weltbild der modernen Naturwissenschaft, wyd. V, Berlin 1957 na temat przewycięzenia starego sposobu przemawiania do dzisiejszych przyrodników, wystąpienie to znalazło uznanie wśród ojców soboru. Dziennikarz Josef Gùlden dodał przy tym: „Nur Kardinal Ruffini schüttelte den Kopf”, „Tag des Herrn”, 14 (1964), nr 47—48, s. 189.

⁵⁹ Por. Zabłocki J. *III sesja soboru*, „Więź”, VIII (1965), nr 2, s. 18.

⁶⁰ Wystarczy wspomnieć o debacie na soborze trydenckim, czy obowiązek rezydencji biskupów pochodzi z prawa Bożego a czy tylko z kościelnego, H. Jedin, *Geschichte des Konzils von Trient*, t. II, Freiburg i. B. 1957, s. 305. Jeden z uczestników Musotti pisał, że cudem trzeba nazwać fakt, iż nie doszło wtedy do schizmy, L. Pastor, *Geschichte der Päpste*, wyd. X—XII, t. VII, Freiburg i. B. 1928, s. 211.

głosy krytyki pochodziły zazwyczaj od biskupów dźwigających ciężar duszpasterstwa tak w krajach o stałej jak i misyjnej organizacji Kościoła, w diasporze katolickiej i w państwach najbardziej uprzemysłowionych. Chodziło więc o konflikt między teoretycznym i praktycznym sposobem ujęcia problemów, abstrakcyjnym i konkretnym, prawdą samą w sobie a prawdą realizowaną w określonych okolicznościach. Niekiedy słyszało się narzekanie, że mówcy zbyt „filozofują” nie widząc, że tracą grunt pod nogami.

Postawa scholastyczno-filozoficzna i historyczno-egzystencjalna powodowały różnice w spojrzeniu na omawiane problemy⁶¹. Na soborze chrześcijaństwo zostało jakby na nowo odkryte nie tylko jako zbiór prawd religijno-moralnych ale również jako działanie Ewangelii i Łaski w świecie dzisiejszym. W tym leży nowość i wielkość *Vaticanium II*.

Sprawę różnic i jedności poruszył Ojciec św. w swym przemówieniu wigilijnym w 1964 r. Wyjaśnił, że nie trzeba się dziwić, iż w trakcie debaty ujawniła się wielość zdań, znaczniejsza niż to przewidywano. Nie można jednak z tego powodu twierdzić, że na soborze istnieją wewnętrzne podziały i sprzeczne tendencje. Jest faktem oczywistym, że wszystkich ożywia głębokie i wspólne pragnienie jedności i bratniej współpracy⁶². Widoczne to było we wszystkich wystąpieniach mówców. Dowodem tego jest okoliczność, że mimo ożywionych dyskusji i wielu uwag krytycznych ostatecznie schematy przy całkowitej swobodzie decyzji zostały przyjęte niemal jednogłośnie przez blisko 2000 czy więcej głosujących. Stanowi to chlubne świadectwo dla ojców soboru i dla procedury, według której posuwają się prace tak olbrzymiego zgromadzenia. Można przyrównywać prace soboru do obrad parlamentu. Nie podobna jednak zamykać oczu na istotne różnice. Wiara pozwala nam w pełni zrozumieć to zjawisko stwierdzeniem, że „Duch św. jest tutaj”⁶³.

*

Sesja III w porównaniu z poprzednimi była najbardziej pracowita. Trwała blisko 10 tygodni, 69 dni. Objęła ona 48 kongregacji general-

⁶¹ Podobnie ujmuje rzecz Schillebeeckx, *Die dritte Sitzungsperiode*, s. 33. Krytykę postawy większości soborowej podał Caprile, *Aspetti positivi*, s. 5—6. Określił on: *Le dottrine della maggioranza erano ritenute immature per un documento conciliare, perché nuove, non certe, e neppure solidamente probabili... audaci, vaghe ed ambigue, anche perché giudicate non ancora perfettamente chiarite nei termini, nel loro vero senso, nei loro scopi*". Autor nie podjął jednak wysiłku w celu uzgodnienia ujęcia tradycyjnego z nowym. Jest to przecież możliwe, gdyż tę samą rzecz przedstawiają one w różnych aspektach.

⁶² „L'Osservatore Romano”, CIV (1964), nr 229, s. 1.

⁶³ Por. Z a b ł o c k i, *III sesja*, s. 16.

nych (od 79 do 127), podczas gdy sesja I miała 36 a druga 43 kongregacje. Przedyskutowano w całości lub częściowo 15 tematów: De Ecclesia, De pastore munere episcoporum in Ecclesia, De libertate religiosa, De Ecclesiae habitudine ad religiones non-christianas, De divina revelatione, De apostolatu laicorum, De vita et ministerio sacerdotali, De Ecclesiis Orientalibus, De Ecclesia in mundo huius temporis, De activitate missionali, De religiosis, De institutione sacerdotali, De educatione, De oecumenismo, De matrimonii sacramento. Ostatecznie zostały uchwalone, aprobowane i ogłoszone uroczystie: konstytucja dogmatyczna o Kościele, dekret o katolickich Kościołach Wschodnich i dekret o ekumenizmie⁶⁴. Wota złożone w dyskusji „De matrimonii sacramento” przekazano Ojcu św. celem ostatecznego przestudiowania problemów i zadecydowania⁶⁵.

Ujmując prace III sesji statystycznie możemy stwierdzić, że relacji wprowadzających do dyskusji, wyjaśniających i konkludujących było 54. Przemówień na temat przedłożonych schematów wygłoszono 659⁶⁶. Interwencji pisemnych było 1586. Wystąpień publicznych ze

⁶⁴ Constitutio dogmatica de Ecclesia, s. 74, Decretum de Ecclesiis Orientalibus catholicis, s. 13. Decretum de oecumenismo, s. 22 — wydanie Polygloty Watykańskiej.

⁶⁵ Przeciw temu głosowało 420 ojców. Chodziło im jednak nie o procedurę lecz o sformułowania.

⁶⁶ Z Polski przemawiali 16 IX 64 kard. S. Wyszyński w czasie dyskusji nad VIII rozdziałem konstytucji De Ecclesia — o Najśw. Maryi Pannie, 22 IX bp H. Bednorz i bp W. Pluta — o zadaniach duszpasterskich biskupów, 24 IX bp M. Klepacz — o wolności religii, 25 IX abp K. Wojtyła — o wolności religii, 29 IX bp E. Nowicki — o Żydach, 1 X bp K. Kowalski i bp T. Wilczyński — o Objawieniu Bożym, 8 X bp S. Barela i abp K. Wojtyła — o apostołstwie świeckich, 12 X bp W. Pluta — o apostołstwie świeckich, 14 X bp P. Latusek, bp K. Kowalski i bp E. Nowicki — o kapłanach, 21 X abp K. Wojtyła — o obecności Kościoła w świecie dzisiejszym, 26 X bp J. Pietraszko i bp M. Klepacz — o obecności Kościoła w świecie dzisiejszym, 27 X bp Z. Kowalski — o obecności Kościoła w świecie dzisiejszym, 30 X bp B. Bejze — o rozwoju kultury, 4 XI kard. W. Wyszyński — o rozwoju kultury, 12 XI abp A. Baraniak — o zakonnikach i bp J. Drzazga — o seminariach, 16 XI bp A. Pawłowski — o wykształceniu kleru, 19 XI bp B. Bejze — o wychowaniu chrześcijańskim.

Razem było więc 24 przemówienia czyli blisko 1 przypadało na każdego uczestnika, podczas gdy w skali ogólnej wypadła przemówienie więcej niż na 3 ojców soboru. Podczas I sesji było ze strony polskiej 19 przemówień, podczas II — 15.

Wspomnieć należy o wystąpieniu arcybiskupa J. Gawliny 17 X na temat czci Najśw. Maryi Panny, które zostało uznane przez „Divine Word News Service”, nr 7-P-1964 za najlepsze przemówienie dnia. Drugą interwencję tegoż arcybiskupa odczytał już po jego śmierci abp A. Baraniak 22 IX — na temat zadań duszpasterskich biskupów. O Apostołstwie świeckich zabrał głos 9 X abp A. Kozłowiecki z Lusaka w Północnej Rodezji.

strony audytorów było 3: 1 przemówienie po angielsku, 1 — po hiszpańsku i 1 prelekcja po łacinie. Nowość stanowiło jedno przemówienie proboszcza. Rejestracja przemówień przez magnetofony trwała 206 godzin. Wypowiedziano około 800 000 słów. Zużyto 80 000 m taśmy magnetofonowej. Głosowań za pomocą kartek było 149, przez powstanie 12. Kart do głosowań zużyto ok. 327 000, kart obecności — ok. 120 000. Na rozpoczęcie obrad odprawiono 37 Mszy św. według obrządku rzymskiego i 11 w innych obrządkach. Urządzono 4 koncelebry; w dwóch, tj. na rozpoczęcie i na zakończenie sesji przewodniczył Ojciec św.⁶⁷, w jednej 20 X 64 abp P. Felici, sekretarz generalny soboru wraz z 12 proboszczami z różnych krajów w 31 rocznicę święceń kapłańskich i w 4 rocznicę sakry biskupiej i w jednej — 29 X 64 kard. J. Döpfner, moderator soboru w 25 rocznicę święceń kapłańskich wraz z 12 ojcami soboru⁶⁸.

Trzecia sesja otrzymała po sesji poprzedniej wiele problemów do rozstrzygnięcia. Była starannie przygotowana. Pracowała najbardziej intensywnie. Organizacja i procedura podczas tej sesji były postawione przed trudnymi problemami, gdyż ojcowie soboru w poczuciu swej odpowiedzialności coraz wyraźniej dążyli do osiągnięcia celu Vaticanum II — *accomodata renovatio*. Powstające w związku z tym kryzysy zostały przezwyciężone. Mimo różnic w zdaniach podczas dyskusji osiągnięto jedność w ostatecznym głosowaniu. Dlatego też dokonane dzieło pozwala z ufnością patrzeć w przyszłość. Sesja będąca punktem szczytowym soboru udała się.

Bp Walenty Wójcik

⁶⁷ W dniu rozpoczęcia III sesji wzięli udział w koncelebrze biskupi wchodzący do władz soborowych i przedstawiciele różnych kontynentów. Na zakończenie wybrano biskupów najsynniejszych sanktuariów maryjnych. Z Polski brał udział bp S. Bareja, ordynariusz częstochowski.

⁶⁸ „L'Osservatore Romano”, CIV (1964), nr 278, s. 3.